

ODDAĆ SIĘ W NIEWOLĘ MIŁOŚCI

Milenijny Akt Oddania Polski w Macierzyńską Niewolę Miłości za Wolność Kościoła w Polsce i na świecie z 1966 r. – był historycznym wydarzeniem. Stolica Apostolska przyrównała go potem do największego w dziejach naszego Narodu – do chrztu Mieszka, który dał początek chrześcijaństwu Polski. Nowe zawierzenie w 1050. rocznicę chrztu dokonane zostało w ubiegłą niedzielę.

3 maja br. minęło 50 lat od wypowiedzenia tego zawierzenia przez Episkopat pod przewodnictwem Prymasa Stefana kard. Wyszyńskiego.

Zamiar oddania Polski w niewolę Maryi za Kościół powszechny zrodził się w Komańczy w 1956 r., gdzie przebywał uwężony Prymas Stefan kard. Wyszyński, który pisząc Jasnogórskie Śluby Narodu, zarysował program Wielkiej Nowenny, przygotowującej obchody milenijne, razem z tym największym dokonaniem, czyli Aktem Oddania.

Na Konferencji Episkopatu Polski 2 kwietnia 1964 r. podjęto decyzję złożenia tego Aktu na Milenium. Ksiądz Prymas modlił się wówczas razem z biskupami: „Widzimy ogrom tęsknot i dążeń Kościoła. Wiemy, jak niewiele możemy uczynić, nie mając wolności. Dlatego pragniemy w wielkim zmaganiu się o wolność Kościoła wyproszyć ją właśnie przez to, że za Kościół Boży i za jego wolność oddajemy się Tobie, Maryjo, w niewolę”.

Słowo „niewola”, wzbudzało u Polaków zrozumiałe, negatywne skojarzenia w związku z trudnymi doświadczeniami z historii. Prymas Polski doskonale zdawał sobie z tego sprawę i w wielu przemówieniach, wystąpieniach cierpliwie tłumaczył właściwy sens zawierzenia.

Oddanie w niewolę

Y A. ^ { A ^ c] a } a A f i A c & } a A f i j i A i A
U i { a e A y : ^ . ^ . a p o w i e d z i a j a E « > Y g h i a m i
k ' k ' j y c f u j y b j y k c j z i o e u b u g b _ U > Y g h i c
b j y k c U d c j m w b l e b j y k c U b u m g i i U m g m i
W b y a c f d U b c V z b j y k c U g d c U m b u j y c b c !
a j w b l e U k f Y g n j y b j y k c U c g c V l g m i W [f n y
W O E j b U i c O E " G d c g c V y a k m x c V n j y g j
n i b j y a U V m X c V f c k b y c X X U b j y g j k
a U m f m g c b j y k c A U n j A U j j c V j c u l e
i o e u X c d f k U n j b l y X c 7 i f n g i g U 8 c V f c !
k c b j y d r m t i U b j y k c U _ c b g y k Y b l b y c
n y j U W f n y V f U g j y c z d f c k U k n c b y c
n d c a c W A U n j z a c Y g h U g j c i d Y a n U
k c b c ? c V j c u b j y m i c k D c g W z U y j k
V l i n a k j y m y . R e A [a l a j a b A c d i r A o d e
} a d y a : ^ A ^ . A a } a ^ * [A e c E

H A j a b A f i j i A i A e A R e } a b O 5 i : ^ A U i { a e A
U j | o j a b a } [& ^ } a A ^ a e U a j a a U e j a A C
Q e a a A a d c : { a y [: [] a a a y a : A U S A
} a l : b e a i A j | a a d } A a l a a : a D e a e ^ A
: A e y [A C] a [] a e [E A a a & [8 a l * i [{ } ^ b
l : ^ o : A a A Q] ^ * [E a a ^ c a y y , a a [a] , a : -
b & A a a e c]] ^ A V . a 8 ^ a A U j | o j a a a a a
6 c [i f c X n j m e 8 n j y k j m e z A u h c ? c V j c u
j] ? f o e k c D c g j A f l k c v j m i 6 c j U k H c B m i
k] H y > X n b y c z k [u V c j a n y X b c W y b j i
n i ; i c k ? c V j c u f m n a g c U r c j W j j c f f l z
a n z D f m a U j] 6 j g i d j d c g W i z n y V i U j i g l o e
H k Y c j U b c [O e j y c i f c b i z f i l c X X U y a m i
X n j i z o n a g y f W a k ' H k ' k j y W i n g h z A U m y
f m g _ b j y k c a j i c W j k g n g h j y X n j W y
6 c Y c W f n W c b y c b U f c X i j k g n g h c z V e
D c g g l U b k j z n U k c b c ? c V j c u k k j W y j
j k C W m b j y b U g n y z _ i f c n g y f n U b j i g j
? f e Y g k U 7 l f n g h g c k y c b U n j y a j] C X X U
y a m i H c V j y k b j y k c a j i c W j n U ? c V j c u
W l u D c g z i a j i c k U b C W m b b U g n z
W l u i b U f c d c g j z m W r i k _ f U j] d c n U y c
[f U b j W l a j] (...)

Papież Paweł VI po otrzymaniu dokumentu Aktu Oddania Polski odpowiedział specjalnym *breve*, zawierającym najwyższą dla tego aktu aprobatę: „Zaprawdę, nie mogliście wspaniale uczcić tysięcznej rocznicy waszego chrześcijaństwa”. Sw. Jan Paweł II podczas swej pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979 r. wspominał: „Nigdy nie zapomnę tego dnia 3 maja roku milenijnego na Jasnej Górze, kiedy wypadło mi, jako metropolicie krakowskiemu, celebrować milenijną Eucharystię jasnogórską. Nigdy tego nie zapomnę”.

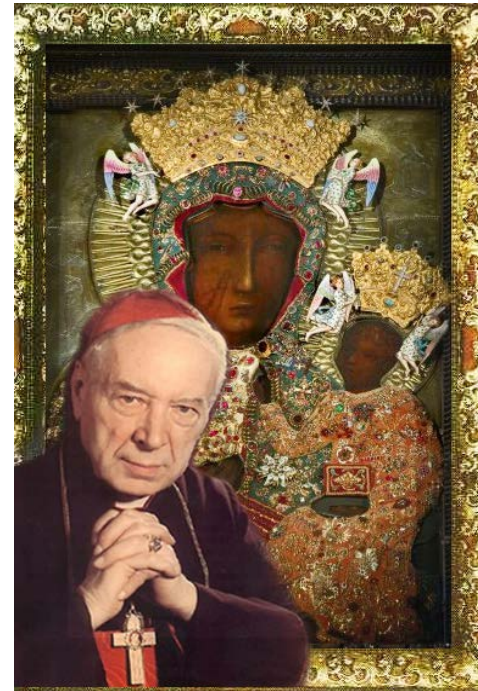


Pomoc Kościołowi

Do pomocy Kościołowi Prymas Polski wzywał wszystkich ludzi dobrej woli specjalnym listem z Jasnej Góry 26 sierpnia 1969 r.: „Milenijny Akt Oddania Maryi jest historycznym faktem w życiu Kościoła Świętego w Polsce. Idzie teraz o to, aby każdy z nas włączył się w ten Akt osobiście. Wymaga to przyjęcia na siebie odpowiedzialności za Kościół, czynnego niesienia mu pomocy w każdej chwili i w każdej sprawie”.

Oddać Polskę Matce Bożej jest łatwo, bo osobiście nas to nie zobowiązuje. Łatwo jest oddać rodzinę parafialną czy rodzinę domową, ale oddać siebie – to rzecz bardzo trudna.

Stać się w wzór Chrystusa dobrowolną ofiarą za zbawienie ludzi – to akt żywej wiary. Jednak od chwili chrztu świętego odpowiedzialni jesteśmy za zbawienie własne i naszych bliźnich. Oddanie się Matce Bożej za Kościół, za zbawienie ludzi – jest świadomym włączeniem się w dzieło zbawcze Chrystusa, w Jego mękę i krzyż, który On przyjął na siebie dla pojednania z Ojcem wszystkich dzieci Bożych. Chociaż musimy myśleć najpierw o własnym zbawieniu, chcemy razem z Chrystusem troszczyć się o zbawienie innych. Współ z Nim troszczymy się o wielką rzeszę ludzi, o których Zbawiciel mówi: „Żal mi tego ludu”. Oddać siebie Matce Chrystusowej w intencji zbawienia braci i sióstr Chrystusa, to znaczy wczuć się w głębię Zbawicielowych: „Żal mi tego ludu” – żal mi tych, którzy błądzą z dala od Niego, którzy trwają w grzechach i nałogach, żal mi zagubionej młodzieży, żal mi niewierzących i tych, którzy organizują walkę z Bogiem. Żal mi mojego męża, obojętnego na Boga, żal mi moich dzieci, które nie znają prawdy Bożej, żal mi mojego ojca, który nie ma czasu pomodlić się. Dlatego stoję po stronie Chrystusa, bardzo blisko Jego krzyża, i razem z Nim pragnę zbawiać świat, właśnie tych, których tak bardzo, tak serdecznie mi żal. A kto stoi najbliżej krzyża? Kto najpełniej włączył się w dzieło Odkupienia? Właśnie Matka Chrystusowa, Maryja. Dlatego nazwana jest



Współodkupicielką. Ona nie tylko stała pod krzyżem Syna, ale przeżywała mękę serca przez całe życie, wiedząc, jak wielką cenę Jej umiłowany Syn zapłaci za Odkupienie ludzkości. Szła za Nim drogą krzyżową aż na Kalwarię, współcierpiąc z Jezusem i jednocząc się z Jego męką tak bezgranicznie, że bez przelewu krwi wystużyła sobie palmę męczeństwa.

Jeżeli żal nam tego ludu, jeżeli chcemy pomóc naszym braciom do zbawienia i wesprzeć Kościół Chrystusowy w Jego odkupieńczej misji, to najlepiej uczynimy włączając się w dzieło zbawienia przez Maryję Współodkupicielkę i oddając Jej całkowicie siebie na rzecz Kościoła. Wtedy każdy nasz czyn, każda praca, modlitwa, radość czy cierpienie, stanie się dobrowolnym aktem współdziałania z Chrystusem, zbawiającym świat.

Nie bójmy się, że oddanie się Matce Bożej zwali na nas ogrom jakiegoś straszliwego cierpienia, bo i tak każdy z nas ma wystarczającą ilość udręk, których nieraz znieść nie możemy. Ale przez akt oddania się Matce Bożej za Kościół i braci, za zbawienie innych, wszystkie akty naszego życia, nawet samo nasze istnienie nabiera wielkiej wartości zbawczej. Staniemy się w rękach Matki Bożej narzędziem zbawienia świata, zwłaszcza naszego narodu, ratowania wiary Polaków i wolności Kościoła. Staniemy się dosłownie „Pomocnikami Matki Bożej”, a nawet „Pomocnikami samego Boga” (1 Kor 3, 9) w wielkim dziele zbawienia ludzkości.

Kościółem, za który mamy się oddać, jest również nasza rodzina, nasze najbliższe otoczenie. Możemy więc oddać się Maryi za swoją wspólnotę rodzinną, aby wszyscy nasi najbliżsi byli zbawieni: za męża, żonę, za rodziców, a zwłaszcza za nasze ukochane dzieci, aby nigdy nie odeszły od Chrystusa, a jeśli już się to stało – aby jak najszybciej do Niego wróciły. Ofiarowanie siebie Maryi choćby za jednego człowieka, w intencji jego zbawienia, jest oddaniem się za Kościół, bo każdy jest „małym Kościołem”, w którym dokonuje się zbawcze dzieło Chrystusa.

Oddać się Bogurodzicy za Kościół – to znaczy dać Jej zupełne i całkowite prawo rozporządzania nami i wszystkim bez wyjątku, co do nas należy, według Jej upodobania, dla dobra i zbawienia bliźnich.

Osoby pragnące uzyskać więcej informacji bądź przygotować się do oddania się Maryi w niewolę miłości wg św. Ludwika de Montfort, prosimy o kontakt mailowy: oddani.Maryi@gmail.com

Opracowała: Anna Kozikowska

na podstawie: Listu pasterskiego Episkopatu Polski o osobistym oddaniu się w macierzyńską niewolę Maryi za Kościół (Warszawa, 21 marca 1979 r.)